Paweł Smoczyński

Jeszcze o nazwie "Lublin" i przymiotniku "lubelski"

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Humaniora 32, 229-239

1977

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN—POLONIA
VOL. XXXII, 14 SECTIO F 1977

Instytut Filologii Rosyjskiej i Słowiańskiej
Wydziału Humanistycznego UMCS

Paweł SMOCZYŃSKI

Jeszcze o nazwie *Lublin* i przymiotniku *lubelski*

Дополнение к названию *Lublin* и прилагательному *lubelski*

Encore du nom *Lublin* et de l'adjectif *lubelski*

I

Ostatnio nazwą *Lublin* i przymiotnikiem *lubelski* zajął się obszernie S. Warchoł, prostując amatorskie próby poprzedników z lat 1920—1921.[1] Prawie równocześnie ukazał się też na ten temat artykuł S. Rosponda, który po prawdzie swoją koncepcję zasygnalizował parę lat wcześniej.[2] Potem pogląd Warchoła podzielił także S. Urbańczyk,[3] zaś stanowisko Rosponda podtrzymał F. Nieckula.[4] Od tego czasu sprawy nie wznawiano.

Warto wskazać od razu, iż poglądy fachowców i amatorów bynajmniej nie różniły się całkowicie. Istnieje między wszystkimi zgoda przynajmniej co do formantu nazwy, tj. przyrostka *-in* i jego funkcji dzierżawczej, oraz co do przyrostka przymiotnika *-ski*. Uwaga ich wszystkich skupiła się więc na tym samym, tzn. na tematach słowotwórczych *Lubl-* i *lubel-*. Amatorzy zdawali sobie sprawę, że w temacie tkwi jakaś nazwa osobowa,

[1] S. Warchoł: *Pochodzenie i znaczenie nazwy Lublin*, „Rocznik Lubelski", 1962, t. IV, s. 7—20. Poglądy jego poprzedników będę cytował według tej pracy. O nazwie *Lublin* pisze też Warchoł w swej książce: *Nazwy miast Lubelszczyzny*, Lublin 1964, s. 119—122. Nie wnosi on tu jednak nic nowego.

[2] S. Respond: *Ze studiów nad polską toponomastyką. X. Lublin*, „Język Polski", 1962, XLII, s. 165—168. Por. tegoż: *Gramatyka historyczna języka polskiego* (skrypt), cz. I: *Fonetyka*, Opole 1958, s. 106.

[3] S. Urbańczyk: *Lublin* [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. III, Wrocław—Warszawa—Kraków 1967, s. 99.

[4] F. Nieckula: *Nazwy miejscowe z sufiksami* -ov-, -in- *na obszarze Wielkopolski i Małopolski*, Wrocław 1971, s. 280.

imię, boć chodziło o założyciela i niegdyś posiadacza miejscowości. Nie mając jednak przygotowania onomastycznego błądzili oni w dowolnych domysłach, wśród których znalazły się literowo wydedukowane imiona: *Lubel, Lubla, Lubła, Lubło, Lubeło,* przy czym te zakończone na *-a* mechanicznie potraktowali jako imiona żeńskie.[5] Były to oczywiście fantazje, ale należy pamiętać, iż w źródłach historycznych brak poświadczenia imienia pasującego do naszej nazwy. Imię to trzeba było zgodnie ze stanem nauki zrekonstruować. Amatorzy wszakże mieli szczęśliwą myśl i do rozważań nad nazwą *Lublin* wciągnęli również przymiotnik *lubelski.* Jeden z nich (I. Drexler) znalazł w jakichś bliżej przez niego nie określonych dokumentach niemieckich zapis *Lubellen — Lubeleyn,* więc literowo go traktując, uznał, iż podstawę przymiotnika stanowiła chyba niemiecka wersja nazwy. Ustosunkowująca się do tego Redakcja „Poradnika Językowego" prostowała, że od formy *Lublin* powstała po opuszczeniu *-in* forma *lublski,* do której, ze względu na trudność wymawiania grupy spółgłoskowej *-blsk-,* wprowadzono wtórne *-e-.* Niestety, to wyjaśnienie też nie jest możliwe do przyjęcia.[6]

Uwaga fachowców skupiła się również na formie imienia osobowego z uwzględnieniem w większym lub mniejszym stopniu formy przymiotnika. Właśnie różne pojmowanie struktury imienia doprowadziło między nimi do rozbieżności.

S. Warchoł wysunął i uzasadnił przypuszczenie, iż imię miało zapewne spieszczone postacie męskie: *Lubla* względnie *Lubel,* sprowadzające się do pierwotnych **L'ub-ъlja *L'ub-ъljь.* W wyniku tego można było nazwę miejscową rekonstruować jako **L'ubъl-inъ,* a przymiotnik do niej jako **l'ubъl-ьskъjь.* Rekonstrukcje te zgodnie z dalszym rozwojem naszego języka prowadziły prostą i zdecydowaną drogą do późniejszych brzmień: *Lublin, lubelski.* Unicestwione przy tym zostały najważniejsze zastrzeżenia, jakie budziły propozycje poprzedników. Zabrakło jedynie poważniejszego ustosunkowania się do zapisów niemieckich[7], oceny najstarszego zapisu źródłowego *Lubelnia*[8] i paru innych jeszcze szczegółów uzupełnia-

---

[5] Por.: Warchoł: *op. cit.*, s. 8.

[6] Por.: Warchoł: *op. cit.*, s. 8—9, 15—16. Relacjonując wyniki niefachowców, wspomnę jeszcze o popularnych w przeszłości (Kromer) i dziś żywych wśród ludu domysłach, jakoby nazwa wywodziła się od człowieka, co lubiał liny. Błąd tkwi tu w pomieszaniu imienia własnego z pospolitym, tzn. kojarzeniu go bezpośrednio z czasownikiem lubić lubię i ruskim jego odpowiednikiem *ljubitъ ljublju.* Inna rzecz, że rozważane imię niewątpliwie miało związek ze staropolskimi imionami dwuczłonowymi, w rodzaju: *Lubgost Lubomir,* w których człon pierwszy rzeczywiście miał za podstawę czasownik *ljubiti ljubl'ǫ.*

[7] Warchoł: *op. cit.*, s. 8.

[8] Wymienia go Nieckula: *op. cit.*, s. 280. Ale i on bez jakiegokolwiek wyjaśnienia przeszedł nad nim do porządku. Moją uwagę na niego zwrócił historyk

jących. W sumie jednak rozwiązanie Warchoła było teoretycznie poprawne i przekonujące.

Rospond, nie negując możliwej teoretycznie interpretacji Warchoła, uznał wszakże za najsłuszniejszą formę imienia postać *Lubla*, a nie *Lubel*. Uzasadnił swoją ocenę tym, że typ imienia na *-el* przybierał raczej przyrostek *-ev-* niż *-in-*, por.: *Lublewo, Grąblewo, Ząblewo* itp. Nie zgodził się zwłaszcza z rozumieniem struktury *Lubla* jako wynikłej z postaci **L'ub-ьl-ja*. Przyjęcie bowiem — według niego — dwu przyrostków hipokorystycznych komplikuje niepotrzebnie wyjaśnienie. Oba kontrargumenty nie wytrzymują wszakże krytyki. Odnośnie do pierwszego przypadku stwierdzono, iż na gruncie języka polskiego nie stosuje się pierwotnych reguł dystrybucyjnych ani przy przyrostku *-in*, ani przy przyrostku *-ov*, por.: *Bzino:Bez, Wilczyno:Wilk, Zębino:Ząb.* [9] W przypadku drugim zaś sufiksy **-jь, *-ja* wcale nie wydają się mieć funkcję hipokorystyczną, lecz strukturalną. [10] Rospond w każdym razie wywodzi imię *Lubla* z pierwotnego **Lub-ja* na sposób, w jaki W. Taszycki wywodził *Budz Budza* z **Bud-jь *Bud-ja.*[11] Rzeczą rozstrzygającą dla Rosponda był fakt, że hipokorystyka imienne utworzone przy pomocy przyrostków **-jь *-ja* wyróżniały się dawną produktywnością. Przy takim objaśnieniu wynikła drugorzędnie sprawa *l* epentetycznego (*-bl'-*≦**-bj-*), które w języku polskim przeważnie zostało usunięte w czasach przedpiśmiennych, choć pozostało nadal charakterystyczne dla języków wschodniosłowiańskich. Otóż tę trudność autor tłumaczył większą konserwatywnością imion własnych w stosunku do pospolitych. Niemniej przy przyjęciu interpretacji imienia *Lubla* z **L'ubja* ukazała się jeszcze jedna przeszkoda, mianowicie kłopot z objaśnieniem przymiotnika *lubelski*. Skwitowanie jej wyjaśnieniem następującym: „W przymiotniku *lubelski:Lubl-in* zachowany jest pierwszy formant *-l-*, zaś pominięty normalnie drugi *-in*, por. *Krotoszyn:krotoski.* Dlatego też *Serokomla:serokomski*, ale już nowsze *Wola Serokomelska*, gdyż jest *Serok-om-la*" problemu bynajmniej nie rozwiązuje, raczej tylko powoduje nieporozumienia. Formacja *Serokomla* (nazwa herbowa) jest przecież innego rodzaju niż *Lubla* (imię osobowe w formie spieszczonej), por. *Sero-kom-la* od *syry* (wilgotny) i *kom* (*kloc*).[12] Wychodzi też na to,

---

mediewista, K. Myśliński, za co mu dziękuję. Historycy więcej w tym względzie objawili zainteresowania niż językoznawcy.

[9] Por.: Nieckula: *op. cit.*, s. 371—372, 390—391.

[10] Por.: F. Sławski: *Zarys słowotwórstwa prasłowiańskiego* [w:] *Słownik prasłowiański* pod red. F. Sławskiego, t. I, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1974, s. 80—83.

[11] W. Taszycki: *Ze studiów nad polskim imiennictwem osobowym. V. Imiona skrócone typu Budz, Budza*, „Język Polski", 1938, XXIII, s. 39 i n.

[12] Por.: A. Brückner: *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1957, s. 249.

że autor dopatruje się w przymiotniku *lubelski* nie postaci dawnej, lecz nowszej, tj. z *e* wstawnym.[13] W konkluzji wypada mi stwierdzić, iż proponowane przez Rosponda rozwiązanie powoduje różne zastrzeżenia i wątpliwości, co kwestii pochodzenia nazwy *Lublin* i przymiotnika *lubelski* nie posunęło naprzód.

II

Po krytycznym rozpatrzeniu dotychczasowych rezultatów badań, przechodzę do dokładniejszego wyłożenia własnych spostrzeżeń i wniosków.

A. Zacznę od kwestii pomijanego dotąd lub lekceważonego przez toponomastów najstarszego zapisu źródłowego naszej nazwy. Widniał on w Albumie Miechowskim pod rokiem 1198: *Iohannem archidiaconum de Lubelnia recepimus.*[14] Zapis nigdy później nie powtórzył się w źródłach. Jego kompletne odosobnienie było zagadkowe i skłaniało do wniosku, że jest on chyba zdefektowany przez kopistów.

Ale bliższe przyjrzenie się jemu wskazało na podobieństwa z niemieckimi zapisami, które pod postacią *Lubellen* — *Lubeleyn* wymienił niegdyś I. Drexler, niestety bez określenia źródła. Wszakże w oparciu o rozprawę K. Myślińskiego[15] udało się dojść do zapisu z r. 1459 *czu Lubeleyn.*

Wychodząc od starszego zapisu *de Lubelnia*, który zewnętrznie wykazywał więcej cech polskości niż poprzedni, zastanawiałem się przede wszystkim nad tym, czy nie uda się go zinterpretować zgodnie z historycznym stanem polskiego słowotwórstwa. Wyodrębnienie w nim hipotetycznego formantu *-elnia* trzeba było zarzucić mimo istnienia apelatywów: *pustelnia, czytelnia*, które — jakkolwiek prowadziły do rozumienia nazwy jako 'miejscowości miłej, dogodnej do osiedlenia' — są jednak późne

---

[13] W kwestii poruszonych tutaj twierdzeń S. Rosponda, por. tegoż *Ze studiów...*, s. 167—168.

[14] Cf.: *Kodeks dyplomatyczny Małopolski 1178—1386*, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1876—1905, t. II, s. 18. Zapis ważny jest także dla mediewistyki, świadczy bowiem, że u schyłku XII w. Lublin był siedzibą archidiakonatu, powstałego zapewne w ciągu tegoż stulecia. Archidiakonaty powstawały w Polsce w wyniku procesu dzielenia rozległych pierwotnie diecezji. W naszym przypadku dzielenie dotyczyło diecezji krakowskiej. Oprócz Lublina powstały archidiakonaty również w Sandomierzu, Zawichoście i Radomiu. Ta nowa organizacja kościelna bliska wpływów księcia, a potem możnowładztwa, wykazuje też silne związki z biskupem. Por. w tym względzie: A. Wędzki: *Lublin* oraz J. Szymański: *Organizacja Kościoła (Polska)* [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. III..., s. 99—100, 508—511.

[15] K. Myśliński: *Wójt dziedziczny i rada miejska w Lublinie 1317—1504*, Lublin 1962, s. 52. Podany tam obszerny cytat, przeze mnie bardzo skrócony, pochodzi z Archiwum miasta Krakowa i Województwa Krakowskiego, sygn. Consularia cracoviensa 249, s. 230/231.

i w dodatku nieregularne z powodu występowania formantu po spółgłosce twardej. Zresztą notowana przez Lindego dla XVIII wieku oboczność *gorzalnia* i *gorzelnia* wskazywała na fonetyczny wariant formantu *-elnia* i na konieczność sprowadzenia go do formantu *-alnia*, który z kolei powstał z pierwotnego *-a-dl-nia*.[16] Po tej chybionej próbie założyłem wyjście od złożonego formantu *-ъl'-ьnja, w którym *-ъl'ь miałby funkcję tworzenia derywatów odprzymiotnikowych (por. *krno-dupъl'ь 'człowiek małego wzrostu, kurdupel' = *krno-dupъ 'krótki, kusy'), zaś *ьnja funkcję tworzenia *nomina loci* od podstaw rzeczownikowych (por. *koval'ьnja 'kuźnia':*koval'ь* 'kowal').[17] Sam fakt skomplikowanego wywodu łącznie z niejasnością szczegółów odstręczał od tego pomysłu. W obu hipotezach niedogodnością było jeszcze to, że jakoby nie przejście postaci *Lubelnia* do postaci *Lublin* stwarzało również przeszkody nie do przezwyciężenia.

W tym stanie rzeczy wypadało skupić się na brzmieniu *Lublin* jako podstawowym i wyjściowym dla etymologicznych dociekań oraz określić stabilność tej postaci zarówno w języku polskim, jak i w sąsiednich językach słowiańskich.

Okazało się, że w naszym języku postać *Lublin* panowała niepodzielnie w dokumentach od r. 1224, od kiedy zapisywać zaczęto imiona kasztelanów, aczkolwiek ziemia lubelska administracyjnie wchodziła jeszcze wówczas w skład księstwa sandomierskiego.[18] Por.: *Voychec castellanus de Lublin, Blasius archidiaconus de Lublin.*[19]

Takie brzmienie naszej nazwy znajdujemy też wyłącznie w *Latopisie ipatjewskim* (hipackim), stanowiącym podstawowe źródło do dziejów Rusi Kijowskiej i Halicko-Wołyńskiej.[20] Ze względu na trudność dostępu do publikacji podam interesujący nas materiał w całości: r. 1245 *okolo Ljublina* s. 795; r. 1245 i pridosta (pojdosta) *na grad Ljublinъ* s. 796; r. 1261 *k Ljublinu... ot Ljublina* s. 852; r. 1268 *okolo Ljublina* s. 865; r. 1278 i vojevaša *okolo Ljublina* s. 878; r. 1282 vojevaša *okolo Ljublina* s. 890; r. 1287 Lęchъ Ljachъ *iz Ljublina* s. 908; r. 1287 *k Ljublinu* s. 909; r. 1287 chotęšetь (chotjaše) bo sobě *Ljublina* s. 910.

Godne wzmianki jest także to, że na obszarze Rosji centralnej odnotowano 10 nazw miejscowych o podobnej strukturze do naszej. Różnica polega jedynie na tym, iż nazwy tam występujące wykazują końcówki fleksyjne wszystkich rodzajów: męskich — *Ljublin* (2 razy), żeńskich —

[16] Por.: Z. Klemensiewicz, T. Lehr-Spławiński, S. Urbańczyk: Gramatyka historyczna języka polskiego, Warszawa 1955, s. 214.

[17] Por.: Sławski: *op. cit.*, s. 111, 138.

[18] Por.: H. Gawarecki, Cz. Gawdzik: *Lublin*, Warszawa 1959, s. 7, 11—12.

[19] *Kodeks dyplomatyczny Małopolski...*, t. I, s. 16.

[20] *Połnoje sobranije russkich letopisej*, tom wtoroj, *Ipatъjewskaja letopisъ*, Moskwa 1962. Przy okazji dziękuję T. R. Żebrowskiemu za pożyczenie mi publikacji i zaznaczenie w tekście interesujących mnie miejsc.

Ljublina (1 raz) oraz nijakich — *Ljublino* (7 razy). Nazwy oznaczają: 'wsie, kolonię, zagrodę chłopską, dworek, cmentarz wiejski'.[21] Świadczy to o tym, że nazwa nasza i nazwy rosyjskie powstawały niezależnie od siebie, że na terenach rosyjskich są one częstsze (nasza nazwa jest w Polsce izolowana) oraz że tam imię *Lubla* było widocznie popularniejsze. Niestety dane, jakimi dysponujemy odnośnie do języka rosyjskiego, nie zawierają żadnych poświadczeń historycznych. Można dla uzupełnienia ogólnego obrazu dodać, że na obszernym materiale z XVI w. stwierdzono u nas występowanie *-in* w Małopolsce (łącznie z Lubelszczyzną), *-ino* zaś w Wielkopolsce.[22]

Z języka czeskiego znany jest 1 przykład: *Liblin*, w najstarszym zapisie brzmiący jeszcze pierwotnie *Lublin* (ca 1227 r.).[23] Jest on strukturalnie całkowicie zgodny z naszą nazwą.

Z obszarów zachodniopomorskich wymienia się też tylko 1 nazwę: *Lublin*, zapisaną w r. 1248 jako *Lubelin*, w r. 1284 jako *Lvbelyn*. Żeby zdać sobie sprawę ze swoistości tych dawnych zapisów, trzeba uwzględnić ich podobieństwa z napisami innych nazw tego obszaru i obszarów sąsiednich, np.: kasz. *Lublewo* — w r. 1251 *Lubelow*, czes. *Liblice* — w r. 1254 *de Lublich*, w r. 1321 *von Lubelitz*.[24] Dokumentalne zapisy, widniejące — jak w tym wypadku — w dokumentach zredagowanych w języku niemieckim, noszą ślady języka duchownych niemieckich, zatrudnianych ówcześnie w kancelariach książęcych. Ślady te określane jako substytucje miały charakter już to fonetyczny, już to fonetyczno-słowotwórczy. W cytowanym materiale uwidocznia się nade wszystko zastępstwo grupy spółgłoskowej *-bl-* przez *-bel-*, tj. przedzielenie jej samogłoską *-e-*. Zarysowująca się także tendencja do substytuowania formantu *-ice* przez *-ic* nie obchodzi nas w tej chwili.

Powróćmy teraz ponownie do naszego najstarszego zapisu z r. 1198: *Lubelnia*. Stałość struktury *Lublin* w naszym języku, a także w języku czeskim, zachodniopomorskim i zwłaszcza rosyjskim, ponadto substytucje niemieckie w części tych języków pozwalają spojrzeć innym okiem na interesujące nas najbardziej zapisy: *Lubellen—Lubeleyn—Lubelnia*. Istnieją podstawy[25], żeby w dwóch pierwszych dostrzec jeszcze substytucję fonetyczną formantu *-in* przez *-en*, *-en* zaś potraktować równocześnie jako

---

[21] M. Vasmer, H. Bräuer: *Russisches geographisches Namenbuch*, Wiesbaden, 1963, s. 288.

[22] W. Mańczak: *O zasięgach polskich nazw miejscowych w XVI w. (prócz Śląska i Pomorza)*, „Język Polski", 1955, XXXV, s. 26—41.

[23] A. Profous: *Mistni jména v Čechách*, t. II, Praha 1949, s. 592—593.

[24] Materiał cytuję za Rospondem: *Ze studiów...*, s. 167.

[25] Por.: H. Górnowicz: *Rodzaje zniemczenia polskich nazw miejscowych na Powiślu Gdańskim*, „Onomastica slavogermanica", X, Berlin 1976, s. 85—86.

mieszające się z formantem toponimicznym - *n*-, co zdaje się być widoczne w zapisie trzecim. Ten zapis ujawnia ponadto nowy element — łaciński formant -*ia*, jaki znamy z pewnych zlatynizowanych postaci naszych nazw, por.: *Cracovia, Varsovia*.

Rozważania więc nad najstarszym zapisem *Lubelnia* i nad jego stosunkiem do zapisów *Lublin* możemy podsumować następująco. Postać nazwy *Lublin* znajduje oparcie w szeregu udokumentowanych historycznie zapisów naszych, ruskich, czeskich i zachodniopomorskich. Postać *Lubelnia* była i pozostała izolowana na tym szerszym tle. Podczas gdy postać *Lublin* daje się stosunkowo łatwo zetymologizować i dokładnie określić pod względem strukturalno-gramatycznym, postać *Lubelnia*, mimo różnych prób, nie dała się w tym zakresie objaśnić. Można było jedynie ustalić pewne przesłanki prowadzące do wniosku, iż kształt jej prawdopodobnie jest uwarunkowany substytucjami fonetycznymi i fonetyczno-morfologicznymi języka niemieckiego i łacińskiego. Substytucje te mogli spowodować duchowni obcego pochodzenia, czynni w najdawniejszych kancelariach.

B. Drugą kwestią, którą szerzej pragnąłbym naświetlić, jest forma przymiotnika *lubelski*. Słusznie została ona uznana przez badacza przymiotników od nazw osiedli w Polsce za „przykład odosobniony, niewątpliwie archaiczny" [26], nie przytoczył on jednak żadnej dokumentacji historycznej. Otwierało to możliwość innej oceny przykładu, co zapowiedziano wyżej.

Jak wiadomo, Warchoł przekonująco dowodził, iż przymiotnik ten zgodnie z naszą tradycją nie wykazuje formantu od podstawy *Lubl-in* (por. *drohicki*:*Drohicz-yn, szczebrzeski*:*Szczebrzesz-yn)* i powstał w drodze rozwoju z pierwotnej postaci **ljub-ъlj+ьskъjь*. Do czasu zanim nie wyeliminowany został z analizy zapis *Lubelnia*, można było też zakładać pochodzenie przymiotnika z tej ewentualnie postaci, gdyż przyrostek -*nia* również był opuszczany (por. *komborski*:*Kombornia*). Istotne w ujęciu Warchoła jest występowanie -*e*- w miejscu pierwotnego jeru twardego mocnego, na skutek czego stało się oczywiste bezpośrednie powiązanie przymiotnika z nazwą i możliwe potraktowanie obu urobień na tej samej płaszczyźnie chronologicznej. Zachodziło jedynie pytanie, czy i o ile wywód teoretyczny znajdzie potwierdzenie w faktach źródłowych.

Potwierdzenie źródłowe zdawało się być trudne do ustalenia z powodu łacińskiej proweniencji najdawniejszych dokumentów. Łatwiej więc było spotkać się z formą *lublin-ensis (-in* jak widzimy jest tutaj zachowane) niż z formą *lubel-ski*.

Nie wolno jednak zapominać o nazwach własnych na -*ski* i -*czyk*, two-

---

[26] Jan Natanson-Leski: *Przymiotniki od nazw osiedli w Polsce*, „Onomastica", 1956, II, s. 299.

rzonych w drugim wypadku od podstawy przymiotnikowej na *-ski*, jakkolwiek z pominięciem tego przyrostka. Otóż nazwy własne tego typu pojawiały się również w dokumentach łacińskich, por.: *Present(e)... domino Petro Lubelszky r. 1403, Per strenuum Petrum Lubelczyk de Kurozwanky* r. 1468 itp.[27] Według cytowanego zbioru materiałów, w ciągu XV w. wystąpiły 4 przykłady nazwy osobowej *Lubelski* oraz 10 przykładów nazwy osobowej *Lubelczyk*. Może się nawet wydawać dziwne, iż nazwa osobowa *Lublinensis* (np. Dominum *Lublinensem)* została odnotowana dopiero pod koniec XIV w. i zaledwie 3 razy.

W ciągu XVI w. w tekstach polskich mamy już przymiotniki *lubelski* o charakterze apelatywnym, np.: r. 1545 z ziemie *Lubelskiei.*[28] Najwięcej ich jest w *Lustracjach*. W jednej z nich z r. 1565 wynotowałem 13 przykładów w rodzaju: mieszczanin *lubelski*, młynarz *lubelski.*[29] Z XVI w. znane są również pewne interesujące nazwiska pisarzy: *Biernata z Lublina*, zwącego się także *Lubelczykiem, Lublinensis* oraz *Lublinius*, poza tym *Jakuba Lubelczyka*, nazywanego też *Jakubem z Lublina, Jacobus Lublinius* czy *Lubelius.*[30] Spośród form nazwiskowych zlatynizowanych zwraca uwagę *Lubel-ius* z powodu wykorzystania w niej słowotwórczej podstawy polskiego przymiotnika *lubel-ski*. Świadczy to o niepodważalnej ówcześnie randze tego przymiotnika.

Stan, jaki dotąd stwierdziliśmy, nie ulega zmianom w wiekach następnych. Potwierdza się on m. in. w *Liber chamorum* Nekandy Trepki (ca 1624—1640)[31] i w *Słowniku* Lindego (I wyd. 1807—1814).[32] Linde odnotowuje spotkaną tylko 1 raz formę przymiotnika *lubliński*, mianowicie w *Statucie Polskim* J. Herburta (r. 1570). Jest to forma sztuczna, utworzona pod wpływem łacińskiej *lublin-ensis*. Wspomina się ją później w słownikach poprawnościowych, z ostrzeżeniem by jej nie używać.[33] Wobec tego nie dziwi wcale 'nazwa obszaru regionalnego' *Lubel-szcz-yzna*, występująca obok prościej uformowanej *Lubel-skie*.

Dla należytej oceny przymiotnika *lubelski* trzeba przypatrzyć się jeszcze jego postaci w źródłach ruskich. Sięgniemy w tym celu po przykłady

---

[27] Por.: *Słownik staropolskich nazw osobowych*, pod red. W. Taszyckiego, t. III, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1965, s. 282—283.

[28] Por.: W. Kuraszkiewicz i A. Wolff: *Zapiski i roty polskie XV—XVI wieku z ksiąg sądowych ziemi warszawskiej*, Kraków 1950, s. 286.

[29] Por.: *Lustracja województwa lubelskiego 1565*, wyd. A. Wyczański, Wrocław—Warszawa, 1959, s. 4, 8, 9, 12, 13, 17, 18, 24, 33, 50, 58.

[30] Por.: *Bibliografia literatury polskiej. Nowy Korbut. Piśmiennictwo staropolskie*, t. II, Warszawa 1963, s. 463, 457.

[31] W. Nekanda Trepka: *Liber generationis plebeanorum (Liber chamorum)*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1963.

[32] S. B. Linde: *Słownik języka polskiego*, t. II, wyd. II, Lwów 1854—1860, s. 671.

[33] S. Szober: *Słownik poprawnej polszczyzny*, wyd. III, Warszawa 1958, s. 255.

do *Latopisu ipatjewskiego*, por.: r. 1254 i pakyj izjidosta i povojevasta zemlju *Ljublьnьskuju* (Ljublinьskuju), s. 796; r. 1268 Grigorę (Grogoria) probošča *ljublinьskogo*, s. 865; r. 1287 chotęšetь (chotjaše) bo sobě Ljublina i zemlě *Ljublinьskoj*, s. 910.

Występujący tu przymiotnik tworzony jest od podstawy z zachowaniem przyrostka *-in*, bo widocznie taki był usus na Rusi. Pozornie inaczej rzecz przedstawia się w gramotach halicko-wołyńskich XIV i XV wieku, gdyż w nich znajdujemy formy oboczne, tj. z *-in* oraz bez *-in*. Por.: r. 1401 *ljublinьskuju* (instr. sg.); r. 1433 *ljubelskij* (nom. sg.). [34]

Wszakże dokładniejsze prześledzenie miejsca opracowania poszczególnych gramot wskazało, iż przykład z *-in-* pochodzi z tekstu powstałego na południu Ukrainy — w Mereczu, przykład zaś bez *-in-* i o podstawie *ljubel-* z dokumentu opracowanego w Łęczycy. Materiał ten więc nie zdaje się świadczyć o starszeństwie jednej czy drugiej formy, ale tylko o ich ruskim lub polskim pochodzeniu. Sprawę zachowania w języku ruskim *-in-* naświetla dodatkowo fakt wytworzenia się w języku rosyjskim złożonego formantu *-inskij*, który tworzy przymiotniki także od nazw miejscowych, nie zawierających przyrostka *-in*, por.: *bak-inskij*:*Baku*, *soč-inskij*:*Soči*, *jalt-inskij*:*Jalta*, *žizdr-inskij*:*Žizdra*. [35]

W podsumowaniu uzupełnień w kwestii specyficzności przymiotnika *lubelski* podkreśla się szczególnie jego dawność. Nie ma podstaw, by odrywać go od nazwy *Lublin*, już to z powodu braku w nim sufiksu *-in-*, już to z powodu niepojawiania się go w podobnie dawnych zapisach co nazwa miejscowa. Porównanie bowiem danych ruskich ze staropolskimi pozwoliło stwierdzić różność od dawna zwyczajów językowych w obu językach. Co do chronologii zaś, można było ustalić, iż nasza postać bez *-in-* ma poświadczenia co najmniej z XV wieku i że utrzymywała się ona regularnie przez wieki następne aż po czasy dzisiejsze. Postać *lubliński* okazała się u nas zdecydowanie wyjątkowa, wynikła prawdopodobnie w przeszłości z wpływów języka łacińskiego. W okresie po I wojnie światowej była ona też odczuwana jako wyjątkowa i niepoprawna, chociaż wówczas tłumaczono ją wpływem języka rosyjskiego, tj. jako pozostałość okresu zaborów. [36]

---

[34] Por.: W. Kuraszkiewicz: *Gramoty halicko-wołyńskie XIV—XV wieku*, Kraków 1934, s. 166.

[35] Por.: *Grammatika russokogo jazyka*, t. I, *Fonetika i morfołogija*, Moskwa 1960, s. 342.

[36] K. Nitsch: *A 'ale'*, „Język Polski", 1925, X, s. 139—142. Mowa tam o rusycyzmach, do których włączył on wyrażenie „rektor Uniwersytetu *lublińskiego*", jakie spotkał w „Czasie", 1924, nr 74, z. 30.

III

Dla przypomnienia zbierzmy na zakończenie najważniejsze wyniki całości rozważań.

Postacią pierwotną naszej nazwy była niewątpliwie postać *Lublin*. Niewiele wcześniej od niej stwierdzony zapis źródłowy *Lubelnia* jest jej przekształceniem w rezultacie dostosowania obcych dla niemieckiego duchownego elementów języka polskiego do nawyków językowych własnych i łacińskich.

Nazwa *Lublin* daje się najsłuszniej objaśnić jako oznaczenie 'grodu, którego założycielem i właścicielem był człowiek o imieniu spieszczonym *Lub-la* ≦ **L'ub-ъlja*, utworzonym od dwuczłonowego wzorca typu *Lub-gost Lubo-mir*'.

Nazwę *Lublin* należy traktować jako archaiczną. W języku polskim i w innych zachodniosłowiańskich językach jest ona odosobniona. Częściej występuje jedynie we wschodniosłowiańskich językach. W tych miewa ona wszystkie możliwe przyrostki: *-in, -ina, -ino*, aczkolwiek przyrostkiem wyraźnie dominującym jest *-ino*. Można przeto wnioskować, iż na wymienionych obszarach nazwy tworzyły się niezależnie od siebie oraz że na wschodzie Słowiańszczyzny było możliwe imię *L'ubla* ≦ *L'ub-ja*.

Przymiotnik *lubelski*, znany źródłowo tylko w naszym języku, ma strukturę równie archaiczną jak nazwa *Lublin*. Utworzony on został z pierwotnej postaci **ljub-ъlj-ьskъjь*, z pominięciem przyrostka *-in-*. Przyrostek ten zachowały postacie wschodniosłowiańskie. O dawności postaci *lubelski* świadczą dowodnie nazwy osobowe *Lubelski—Lubelczyk* oraz całkiem wyjątkowo i późno pojawiająca się postać *lubliński*. Przekonuje o tym również nowsze urobienie *Lubel-szcz-yzna*, wymiennie występujące jako *Lubel-skie*.

РЕЗЮМЕ

Автор занялся критической оценкой имеющихся взглядов, в которых до сих пор, несмотря на десятилетия их существования, нет единодушия и надлежащей полноты материала.

Исследователь заинтересовался на принимаемой во внимание старейшей записью *Lubelnia* (1198), использовал данные „Ипатьевской летописи" *(Ljublinъ, ljublinъskij)*, обратил внимание на существующий в русском языке ряд названий подобного типа (Люблино, Люблинь, Люблина), принял во внимание старопольские собственные имена, например *Lubelski* (1403), *Lubelczyk* (1468) и их соответственно латинизированные эквиваленты XVI в. *(Lublinensis, Lublinius, Lubelius)* и, наконец, указал на исключительность в польском языке формы прилагательного *lubliński*.

В результате ученый выдвигает тезис, что первоначально было притяжательное название *Lublin*, основанное на имени собственном **Ljub-ъlja* или **Ljub-*

ъljъ, что неоднозначно объясняет форму прилагательного *lubelski*. Довольно многочисленные древнерусские и русские эквиваленты названия (преобладают формы Люблино — 7 раз и люблиньский) не подтверждают их возможного влияния на положение в польском языке. Скорее всего они подсказывают вывод о их связи с именем собственным иной формации — **Ljub-ja*.

RÉSUMÉ

L'auteur s'occupe de la critique des opinions précédentes qui malgré la portée de quelques dizaines d'ans continuent à ne pas montrer de la concordance et de la plénitude requise de matériel.

Il s'intéressa alors de la plus ancienne inscription de source *Lubelnia* (1198) qu'on a passée jusqu'ici sous silence, il a utilisé les données de la *Chronique d'Ipatiev Ljublinъ, ljublinъskij*, il a fait observer l'existence dans la langue russe de plusieurs noms du type semblable *(Ljublino, Ljublinъ, Ljublina)*, il a pris en considération les noms anciens polonais de personnes tels que *Lubelski* (1403), *Lubelczyk* (1468) et leurs équivalents, de XVIe siècle, latinisés *(Lublinensis, Lublinius, Lubelius)*, enfin il a indiqué le caractère exceptionnel de la forme adjectivale *lubliński* dans notre langue.

En effet il propose la thèse que malgré tout c'est le nom possessif Lublin, appuyé sur le nom personnel *Ljub-ъlja* ou bien *Ljub-ъljъ*, qui était la forme primitive, ce qui explique aussi la forme de l'adjectif lubelski sans dissiper équivoque. Les équivalents russes anciens assez nombreux et les noms russes, en considération de la supériorité numérique des formes *Ljublino* (7 fois) et de l'adjectif en forme *ljublinъskij*, ne confirment pas leur éventuelle influence sur l'état dans la langue polonaise. Ils suggèrent plutôt la conclusion de leur connéxité avec le nom personnel d'autre formation, à savoir **Ljub-ja*.